



Poniedziałek 13. kwietnia 2020, 13:00

Czas czytania około 11 Minut

# Oszustwo statystyk zgonów

Z powodu „milionów zgonów” na całym świecie - liczby są zmanipulowane – szacuje się, że są 20-krotnie przesadzone.

Rubikons Weltredaktion

Zdjęcie: urfin/Shutterstock.com

Dziwaczne wytyczne organów ds. Zdrowia na całym świecie pozwalają uwzględnić tysiące zmarłych pacjentów, którzy nawet nie zostali poddani testom.

## ***Autor Kit Knightly***

Kilka tygodni temu poinformowaliśmy, że według Włochów Istituto Superiore di Sanità (ISS) jedynie w zaledwie przy 12 procentach zgonów koronawirusa

zgłoszonych z Włoch, prawdziwą przyczyną śmierci jest wymieniona: [COVID-19](#).

Zakładając, że co najmniej 99 procent z nich miało poważne, współistniejące choroby (a 80 procent z nich miało dwie takie choroby), rodzą się poważne pytania dotyczące wiarygodności statystyk podanych przez Włochy.

Prof. Walter Ricciardi, doradca Włoch

Minister zdrowia wyjaśnił, że było to spowodowane „hojnym” podejściem, w jakim rząd włoski obchodzi się z aktami zgonu:

„Sposób, w jaki kodujemy zgony w naszym kraju, jest bardzo dowolny, ponieważ wszyscy ludzie, którzy umierają w szpitalach z koronawirusem uwzględniani są jako zmarli z powodu koronawirusa.”

Zasadniczo procedura rejestrowania zgonów we Włoszech nie rozróżnia tych, którzy po prostu mają wirusa w swoich ciałach, i tych, których on faktycznie zabija.

Biorąc pod uwagę poziom strachu i paniki wywołany przez stosunkowo niepokojące liczby z Włoch na całym świecie, należy założyć, że inne kraje chętnie unikają tych samych błędów.

Z pewnością wszystkie inne kraje na świecie stosują surowe standardy, aby opisać, kto padł ofiarą pandemii, a kto nie. Prawda?

Nieprawda!

W rzeczywistości inne państwa nie tylko powtarzają błędy, zamiast wyciągać wnioski z włoskiego przykładu, ale i idą jeszcze dalej. Chociaż, na przykład, w Niemczech ogólna śmiertelność i śmiertelność przypisywana COVID-19 jest znacznie niższa niż we Włoszech, urząd ds. zdrowia utrzymuje podobną praktykę.

20 marca prezes niemieckiego Instytutu Roberta Kocha [potwierdził](#) der, że Niemcy oceniają wszystkich zarażonych koronawirusem za ofiary COVID-19 niezależnie od faktycznej przyczyny śmierci.

To całkowicie ignoruje to, co dr. Sucharit Bhakdi [w liście otwartym do pani kanclerz Merkel](#) nazwał kluczową różnicą między „infekcją” a „chorobą”, co prowadzi do historii takich jak ta [udstępiona](#) przez Dr. Hendrik Streeck:

Na przykład, „Heinsbergu, 78-letni mężczyzna z wcześniejszymi schorzeniami zmarł na niewydolność serca. Płuca nie były zajęte przez Sars-2. Jako że stwierdzono zarażenie koronawirusem, naturalnie pojawia się w statystykach Covid-19.”

Ile zgonów COVID-19 w Niemczech należy do tej kategorii? Nie wiemy i pewnie nigdy nie będziemy wiedzieć.

Ale przynajmniej Niemcy ograniczają się obecnie do pozytywnych wyników testów.

W Stanach Zjednoczonych krótki arkusz informacyjny dla National Vital Statistics Service CDC (Centers for Disease Control and Prevention) W następujący sposób (OffGuardian):

„Należy podkreślić, że chorobę koronawirusa lub COVID-19 należy zgłaszać w odniesieniu do wszystkich osób, które zmarły lub których śmierć, jak się uważa, została spowodowana chorobą, lub podejrzewa się, że były na COVID-19 chore”.

„jak się uważa”, „spowodowane”, „podejrzewa się”? To niezwykle rozciągliwe słowa, które z łatwością mogą prowadzić do zbyt wielu meldunków.

Szczegółowy „Przewodnik”, został [wydany](#) 3 kwietnia (także przez OffGuardian):

„W przypadkach, w których COVID-19 nie może być zdiagnozowany z całą pewnością, ale jest podejrzewany lub prawdopodobny (na przykład, jeśli okoliczności towarzyszące racjonalnie zmuszają do wyciągnięcia takiego wniosku), dopuszczalne jest podanie COVID-19 jako przyczyny zgonu.

W takich przypadkach wystawcy powinni wykorzystać swoją najlepszą ocenę kliniczną, aby ustalić, czy prawdopodobne jest zakażenie COVID-19.”

Czy rozróżnienie między „COVID-19” i „założmy, że to był COVID-19” jest dokładnie udokumentowane? Czy media zapewniają uwzględnienie tego rozróżnienia w swoich raportach?

Absolutnie nie.

Ilekoć dochodzi do rzekomych ofiar śmiertelnych, jesteście karmieni, bez kontekstu lub wyjaśnienia, dużą, obejmującą wszystko liczbą, która - dzięki luźnym wytycznym dotyczącym raportowania - może być całkowicie błędna.

Agencje rządowe w Wielkiej Brytanii robią to samo.

HSC Public Health Agency z Irlandii Północnej publikuje cotygodniowe raporty z nadzoru nad pandemią; w tych raportach „zmarły na COVID 19” jest [zdefiniowany jako](#) :

„Osoba, która zmarła w ciągu 28 dni od pozytywnego wyniku testu, niezależnie od tego, czy COVID-19 był przyczyną śmierci, czy nie.”

National Statistics Service z NHS England publikuje cotygodniowe raporty na temat ogólnej śmiertelności krajowej. Ostatni [report](#) (Tydzień 12 - 14-20 marca) pojawił się 31 marca i zajął się COVID-19 z wyjaśnieniem, że metoda zgłaszania liczb zostanie zmieniona w przyszłości.

System ONS (Office of National Statistics) opiera się na rejestracji zgonów. Oznacza to, że nie liczy się liczba osób, które umierają co tydzień, ale liczba zgonów rejestrowanych co tydzień jako zmarłych. Oczywiście prowadzi to do pewnych opóźnień w rejestrowaniu liczb, ponieważ proces rejestracji trwa kilka dni.

Ponieważ jednak śmierć koronawirusa jest „sytuacją kryzysową na szczeblu krajowym”, obejmują one teraz „liczby wstępne”, które „zostaną uwzględnione w zbiorze danych w kolejnych tygodniach”. Otwiera to możliwość zgłaszania tych samych zgonów - przypadkowo lub celowo - dwukrotnie. Raz „tymczasowo”, a tydzień później „oficjalnie”.

a whole. To allow time for registration and processing, these figures are published 11 days after the week ends. Because of the rapidly changing situation, in this bulletin we have also given provisional updated totals based on the latest available death registrations, up to 25 March 2020. These deaths will be included in the dataset in a subsequent week.

Jest to jedna z decyzji politycznych. Jest ich wiele więcej.

Do tej pory ONS podawał te dane COVID-19, które zostały opracowane przez Departament Zdrowia i Opieki Społecznej (DHSC). DHSC rejestruje tylko tych, którzy zmarli w szpitalu i uzyskali dodatni wynik testu na obecność koronawirusa jako zmarły na COVID-19.

Ale odtąd ONS będzie również uwzględniał w swoich statystykach zgony COVID19 poza szpitalem. Obejmuje to „wszystkich, którzy nie zostali przetestowani na COVID-19” i dla których „prawdopodobnie COVID-19” (podkreślenie OffGuardian) należy założyć jako „czynnik przyczyniający się”.

Oto kilka zrzutów odpowiednich wycinków:

- If we analyse the data by date of death and look at registrations after 20 March, then 181 deaths involving COVID-19 occurred in week 12, which is higher than the figures the DHSC publish as it includes deaths related to COVID-19 that took place outside of hospitals and those not tested for COVID-19.

Because of the coronavirus (COVID-19) pandemic, our regular weekly deaths release now provides a separate breakdown of the numbers of deaths involving COVID-19. That is, where COVID-19 or suspected COVID-19 was mentioned anywhere on the death certificate, including in combination with other health conditions. If a death mentions COVID-19, it will not always be the main cause of death, it will sometimes be a contributory factor. This new bulletin summarises the latest weekly information and will be updated each week during the pandemic.

Oficjalne wytyczne NHS dla lekarzy wypełniających akty zgonu pozostają również niejasne (podkreślone przez OffGuardian):

„Jeśli przed śmiercią pacjent miał objawy typowe dla zakażenia COVID-19, ale wynik testu nie jest dostępny, zadowalające byłoby wskazanie „COVID-19” jako przyczyny śmierci i przedstawienie wyniku testu, gdy tylko będzie dostępny. Dopóki nie ma rozmazu, satysfakcjonujące jest dokonanie oceny klinicznej.”

Rząd mówi lekarzom, że można zapisać „COVID-19” jako przyczynę śmierci, jeśli nie ma absolutnie żadnych dowodów na to, że zmarły został zainfekowany. Oznacza to, że może istnieć duża liczba zgonów „COVID 19”, którzy nigdy nie byli badani na tę chorobę.

Ponadto dzięki najnowszej zmianie prawa, wszystkie możliwe błędy nigdy nie będą zauważane ani poprawiane.

Zazwyczaj wszelkie zgony przypisane „chorobie podlegającej zgłoszeniu” musiały być zgłaszane lekarzowi sądowemu w celu przesłuchania przysięgłych.

Zgodnie z prawem brytyjskim COVID-19 jest „chorobą podlegającą zgłoszeniu”, ale nowy projekt ustawy o koronawirusie to zmienia Coroners and Justice Act 2009, aby wykluczyć konkretnie domniemane zgony COVID-19 z dochodzenia przysięgłych.

Ponadto, [zgodnie](#) z ustawą o koronawirusie, biuro głównego koronera mówi, że tych zgonów wcale nie trzeba zgłaszać koronerowi i że lekarze mogą potwierdzić przyczynę śmierci osoby, której nigdy nie widzieli:

„Zarejestrowany lekarz może również podpisać MCCD (zaświadczenie o przyczynach śmierci), jeśli nie odwiedził zmarłego podczas jego ostatniej choroby i nie zbadał go po jego śmierci, pod warunkiem, że jest w stanie ustalić przyczynę śmierci w miarę swoich możliwości zgodnie z wiedzą i sumieniem”.

Zgony poza szpitalem mogą być wymienione jako zgony COVID 19 bez badania na chorobę lub nawet wizyty u lekarza. Zgony te niekoniecznie zostaną zgłoszone koronerowi i na pewno nie zostaną wysłuchane przez sędziów.

Uchwalając to ustawodawstwo, rząd Wielkiej Brytanii nie tylko zwiększył prawdopodobieństwo fałszywych doniesień o śmierci COVID-19, ale również aktywnie usunął środki bezpieczeństwa mające na celu ich naprawienie. W tej sytuacji rejestracja dokładnej liczby zgonów graniczy z niemożliwym.

W najlepszym wypadku jest to całkowicie nieodpowiedzialne, a w najgorszym - niesamowicie przerażające.

Zanim przewrócisz oczami z powodu zwariowanych alternatywnych mediów i ich szalonej paranoi - idea przereklamowanych zgonów nie jest marginalnym pomysłem ani „teorią spiskową”. W rzeczywistości jest często poruszana w głównym nurcie mediów (mainstream), ale ludzie wydają się ją ignorować, ponieważ zagłuszają ją przerażające nagłówki.

Emerytowany Dr. John Lee, profesor patologii i konsultant patolog napisał dla NHS, w kolumnie dla [Spectator](#):

***Dlaczego liczba zgonów z powodu COVID19 jest znacznie zawyżona***



Wielu pracowników służby zdrowia w Wielkiej Brytanii wielokrotnie podkreślało, że liczby podane w Wielkiej Brytanii odnoszą się do śmierci z wirusem, a nie spowodowanej wirusem - to jest ważne.

(...)

Ten niuans ma kluczowe znaczenie - nie tylko dla zrozumienia choroby, ale dla zrozumienia obciążenia, jakie nałoży ona na opiekę zdrowotną w ciągu najbliższych kilku dni. Niestety, niuanse zwykle zanikają w liczbach cytowanych z bazy danych w celu śledzenia rozwoju COVID-19.

(...)

Dane nie są znormalizowane i dlatego prawdopodobnie nie są porównywalne, ale to ważne zastrzeżenie jest rzadko wyrażane przez wiele wykresów, które widzimy. Grozi to wypaczeniem jakości naszych danych.” W rzeczywistości dr Lee stara się to podkreślić:

*„Różnica między śmiercią z koronawirusem, a z powodu COVID-19 nie jest wcale dzieleniem włosa na czworo”*

„BBC zajęło się tym samym problemem w [Artykule](#) (wydanym przez OffGuardian) 1 kwietnia:

„Zgłaszane codziennie zgony to przypadki hospitalizowane, w których umierają ludzie z infekcją koronawirusem - ponieważ jest to choroba podlegająca obowiązkowi zgłoszenia, przypadki te należy zgłaszać.

Jednak liczby nie mówią nam, w jakim stopniu wirus jest przyczyną śmierci.

Może to być główna przyczyna, czynnik przyczyniający się lub po prostu umierają z innego powodu.”



Te absurdalne zasady przyczyniły się do następującego przykładu ostatnio wspomnianego w artykule BBC, który nie był wówczas szeroko opisywany:

18-latek w Coventry został pozytywnie oceniony na koronawirusa na jeden dzień przed śmiercią i zgłoszony jako najmłodsza ofiara w tym czasie. Jednak później szpital wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że jego śmierć była wynikiem innego „znacznego” upośledzenia zdrowia i nie była związana z wirusem.

Ta historia jest absolutnie prawdziwa. Chłopiec został w mediach [ogłoszony](#) 24 marca jako „najmłodsza ofiara koronawirusa” w Wielkiej Brytanii, zanim szpital wydał oświadczenie z informacją:

„(Szpital) testował COVID-19 dzień przed śmiercią, ale nie stwierdzono żadnego związku z przyczyną jego śmierci”.

Pomimo sprostowania przez szpital, sprawa została [ogłoszona](#) w gazetach tydzień później, 31 marca.

Jednak kluczowy szczegół został tu utracony: zgodnie z obowiązującymi zasadami NHS, niezależnie od oficjalnego oświadczenia szpitala, że COVID-19 nie był przyczyną jego śmierci, chłopiec nadal jest częścią oficjalnej statystyki śmierci koronawirusa.

Ile osób pasuje do tego wzoru? Nigdy się nie dowiemy.

---

Włochy, Niemcy, Stany Zjednoczone, Irlandia Północna i Anglia.

Jest to pięć różnych rządów z czterech krajów, które zasadniczo jednogłośnie twierdzą, że można po prostu założyć, że pacjent zmarł na COVID-19, a następnie dodać to do oficjalnych statystyk.

Czy to naprawdę odpowiedzialna praktyka w czasach potencjalnej pandemii?

Czy inne kraje robią to samo?

W jakim stopniu możemy obecnie ufać oficjalnym statystykom śmierci?

Jak dr Lee podkreśla, że COVID-19 nie jest chorobą, która ma specyficzne - lub przynajmniej rzadkie - objawy. Zakres pod względem nasilenia i wyglądu odpowiada dosłownie dziesiątkom niezwykle powszechnych infekcji dróg oddechowych.

Nie można przy „gorączce” i „kaszlu” zdiagnozować „prawdopodobnie COVID19” z minimalną perspektywą dokładności.

Oto jedna z tych informacji, które wszyscy znamy bardzo dobrze, ale każdego roku od 290 000 do 650 000 osób umiera na gripę lub „chorobę podobną do grypy”. Jeśli tylko 10 procent tych przypadków zostanie błędnie uznane za „prawdopodobne” zakażenie koronawirusem, te liczby zgonów są całkowicie bezwartościowe.

W czasach, gdy dobre, wiarygodne informacje są kluczem do ratowania życia i zapobiegania masowej panice, rządy świata prowadzą politykę, która praktycznie uniemożliwia gromadzenie takich danych, a jednocześnie podsycają strach społeczny.

Prosta prawda jest taka, że z powodu tej polityki po prostu nie mamy wiarygodnego sposobu, aby dowiedzieć się, ile osób zmarło z powodu tego wirusa korony. Nie mamy żadnych wiarygodnych danych. A rządy i organizacje międzynarodowe robią wszystko, co w ich mocy, aby tak było.

Czas zapytać, dlaczego.

---

Nota redaktora: Ten tekst pojawił się po raz pierwszy na [mintpressnews.com](https://www.mintpressnews.com) pod tytułem „[Covid19 Death Figures ‘A Substantial Over-Estimate’](#)”. Został on

przetłumaczony przez [Rubikon-Zespół tłumaczy](#) , a korektę przez [Rubikon zespół korektorów](#).